

Mitra – starożytny bóg światła, miłości i sędzieja z zaświatów

2 czerwca 2020

Mitra, bóg światła, czystości i prawdy to jedna z ciekawszych postaci panteonu starożytnych Indii. Mowa tu o bogu wyznawanym już 14 tysięcy lat p.n.e., którego kult rozprzestrzenił się do Persji, Rzymu oraz większości Europy. Do dziś znajduje się pozostałości miejsc kultu Mitry.



Wedyjskie teksty opisują go jako boga, który chronił Słońce. Zazwyczaj jest on opisywany wraz z bogiem nieba i nocy Waruną, a samemu Mitrze przypisuje się patronowanie miłości, delikatności i światłu słonecznemu. Zwierzęciem kojarzonym z Mitrą był byk który przewijał się w wielu inkarnacjach legend na jego temat dotyczących jego walki z boskim bykiem.

Motyw ten, przewija się zarówno w „Wedach” jak i armeńskim eposie o Dawidzie z Sasunu. Można sobie zresztą przypomnieć, że jedną z prac Herkulesa było przecież zabicie boskiego byka, a więc być może jest to przerobiona wersja opowieści o Mitrze. Równie ciekawą kwestią jest historia o narodzeniu Mitry.

Większość legend na jego temat zakłada, że narodził się on „z kamienia”.

Dzisiejsi historycy wiążą z tym sieci tuneli odkopanych na głębokości 160 metrów w Turcji i Armenii, które miały pełnić rolę świątyń dla Mitry. Legendy zakładają, że do jego narodzin doszło dzięki „promieniowi światła, który oddzielił się od gwiazdy i spenetrował głębiny tunelu”. Warto napomnieć, że legendy Armenii mówią o jeziorze, w którym skrywał się kamień jednak ostatecznie wydźwięk legendy jest ten sam. Mitra powstaje z ciemności dzięki pojedynczej wiązce światła.

Indyjski Mitra jest przedstawiony w Wedach jako ten, który czuwa nad przestrzeganiem umów. Uosabia łagodny, opiekuńczy aspekt władzy królewskiej. W mitologii perskiej Mitra był bogiem słońca i światłości, opiekunem przysięg i układów, patronem wojowników i władców, bogiem-słońcem zrodzonym ze skały. Jest to więc dość spójna postać, która dzieli wiele elementów z późniejszymi wytworami kultury greckiej pokroju Apollo oraz Heliosa.

Historia Mitry opisana w sanskrycie wiąże się z krwawą historią dotyczącą boga znanego jako Soma. Jest to bóg życia, księżyca oraz roślin, który wdał się w zwadę z innymi bogami. Wedle jednej wersji został on zabity przez boga Sziwę, który przeciął go na pół. Natomiast w drugiej, śmierć boga Księżyca była efektem działania kilku bogów wliczając Mitrę. Wraz z Waruną i bogiem Wayu zabili oni Some a następnie zmiażdżyli go do postaci płynu.

Wiele z grafik, przedstawia Mitrę jako obrzydzonego całą sceną jednak mimo wszystko uczestniczył on w rytualnym mordzie na Somie i użył jego szczątków do użyżnienia gleby. Poza tym Mitra panował również nad zmianami kosmicznymi, strzegł porządku społecznego, chronił majestat królewski i występował jako sędzia w zaświatach.

Nic w tym więc dziwnego, że biorąc pod uwagę, że mamy tu do

czynienia z męskim bogiem miłości i światłości, który bywa kojarzony z władzą królewską a do tego ma sędzić ludzi w zaświatach, przynosi niektórym skojarzenia z postacią Jezusa Chrystusa. Być może jest to jedynie przypadek, ale takie nałożenie wspólnych motywów brzmi aż nadto podejrzanie.

Autorstwo: M@tis

Zdjęcie: [Cristian Chirita](#) (CC BY-SA 3.0)

Źródło: [InneMedium.pl](#)